

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2017 r w godzinach przedpołudniowych przed Sądem Rejonowym w Pieszku odbyła się rozprawa główna w sprawie A. K. oskarżonego o przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W rozprawie tej wziął udział oskarżony A. K. , który złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy za zarzucone mu przestępstwa. Wniosek został uwzględniony przez sąd , który zgodnie z propozycją A. K. wymierzył mu wyrokiem karę łączną roku bezwzględnej pozbawienia wolności. Jednym z dowodów w sprawie oskarżonego były obciążające wymienionego zeznania R. S. zamieszkałego w B.. Po rozprawie A. K. udał się do B. gdzie przebywał w towarzystwie swego kuzyna D. A.. A. K. był zły na R. S. za to , że obciążył go swymi zeznaniami. Poprosił swego kuzyna aby udał się wraz z nim do miejsca zamieszkania R. S. aby go pobić. Oskarżeni około godz. 19.00 udali się do bloku mieszkalnego przy ul. (...) gdzie zamieszkuje pokrzywdzony R. S.. Do drzwi mieszkania pokrzywdzonego zapukał D. A. i po wejściu do środka poprosił R. S. o rozmowę na klatce schodowej. Gdy pokrzywdzony schylił się aby zawiązać buty został wypchnięty na korytarz przez stojącego za nim D. A.. Na klatce schodowej obaj oskarżeni bili pięściami oraz kopali R. S.. Odgłosy bicia na klatce schodowej usłyszał wujek pokrzywdzonego G. S. . Wyszedł on na klatkę schodową i widząc co się dzieje odpychał agresywnych napastników. Oskarżeni opuścili klatkę schodową , zaś G. S. zadzwonił po Policję. W wyniku bicia przez oskarżonych R. S. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy i pleców oraz niewielkich rozcięć naskórka twarzy. Obrażenia te naruszyły czynność narządów ciała na czas poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk. Bijąc i kopiąc pokrzywdzonego oskarżeni nie narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania śmierci albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk.

/dowód: zeznanie R. S. k.2v-3,24v; zeznanie G. S. k.9v-10 ; zeznanie A. C. k.158v; zeznanie O. P. k.158v; zeznanie A. B. k.159; zeznanie M. D. k.159; zeznanie K. T. k. 159; zeznanie K. K. k.163v ; dokumentacja medyczna pokrzywdzonego k.7; protokół oględzin osoby R. S. z dokumentacją zdjęciową k. 11-13; opinia sądowo lekarska k. 22, 66v-67, 150v; akta sprawy sygn. II K 700/16 SR w Pieszku ; wyjaśnienia oskarżonego D. A. k. 149v; wyjaśnienia oskarżonego A. K. k.95-95v,150/

Oskarżony D. A. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu . W swych wyjaśnieniach podał , że został fałszywie oskarżony przez R. S.. Nie był u niego i nie dokonał jego pobicia. Stwierdził , że nie pamięta co robił w dniu 24 kwietnia 2017 r (k.149v).

Oskarżony A. K. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym podał , że w dniu 24 kwietnia 2017 r nie mógł być u pokrzywdzonego , ponieważ był wtedy za granicą w Niemczech (k. 95-95v)

W trakcie rozprawy głównej wyjaśnił , że w dniu 24 kwietnia 2017 r po rozprawie sądowej przebywał w towarzystwie swego kuzyna D. A.. W godzinach od około 16.00 do 22.00 mężczyźni przebywali w pizzerii (...) w B. . Oskarżony nie chodził do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego (k.150).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. A.. Wyjaśnienia oskarżonego są w oczywisty sposób sprzeczne z zeznaniami R. S. (k.2v-3,24v) i G. S. (k.9v-10) , którym sąd dał wiarę. Oskarżony został wskazany przez wymienione osoby , które rozpoznały w nim jednego z napastników. D. A. stwierdził , że został fałszywie oskarżony przez świadków , jednak nie wskazał racjonalnego powodu dlaczego osoby te miałyby się tego dopuścić. Zdaniem sądu D. A. za namową swego kuzyna A. K. udał się do miejsca zamieszkania R. S. aby tam wziąć udział w jego pobiciu. Na rozprawie podawał nieprawdę , co było wyrazem przyjętej taktyki procesowej.

Z podobnych względów sąd nie dał wiary wyjaśnieniom A. K.. Oskarżony ten miał wyraźny powód aby zemścić się na pokrzywdzonym. Biorąc udział w sprawie sądowej w której został oskarżony o przestępstwa polegające na udzielaniu

innym osobom narkotyków , dowiedział się , że został obciążony zeznaniami przez R. S.. Wymierzona A. K. kara roku pozbawienia wolności wywołała u niego przyływ złości wobec R. S.. W ocenie sądu A. K. nie wyjaśniał szczerze twierdząc , że do późnych godzin wieczornych przebywał w pizzerii (...) i z niej nie wychodził. Pewne zdziwienie budzą słowa oskarżonego , który stwierdził , że do wymienionego lokalu gastronomicznego udał się około godz. 16.00 aby coś zjeść a następnie przebywał tam przez około 6 godzin. Konsumpcja pizzy zazwyczaj nie zabiera aż tyle czasu. Słów oskarżonego nie potwierdziła żadna z przesłuchanych w sprawie osób. Wyjaśniając nieprawdziwie oskarżony chciał uniknąć odpowiedzialności za zarzucone mu przestępstwo.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego R. S. (k.2v-3,24v) oraz jego wujka G. S. (k.9v-10). Świadkowie opisali zdarzenie podczas którego pokrzywdzony został napadnięty i bity przez oskarżonych. Zeznania świadków korespondują ze sobą wzajemnie jak również korespondują z danymi zawartymi w protokole oględzin ciała pokrzywdzonego (k. 11-13) oraz z opinią sądowo lekarską (k. 22, 66v-67, 150v). W dokumentach tych utrwalono obrażenia ciała jakich doznał pokrzywdzony.

Zeznania świadków - O. P. (k.158v) , A. B. (k.159), M. D. (k.159) , K. T. (k. 159) miały marginalne znaczenie dla ustaleń faktycznych w sprawie.

Z pewną dozą nieufności sąd ocenił zeznanie K. K. (k.163v) . Opis przedstawiony przez świadka wydaje się być mało prawdopodobny. Po tym jak R. S. został pobity przez A. K. nie jest logicznym , że pokrzywdzony szukał kontaktu z oskarżonym a nawet chciał podać mu rękę . Zauważyć należy , że w dniu zajścia A. K. zabrał ze sobą D. A. , który miał wywabić pokrzywdzonego z mieszkania na korytarz. A. K. zapewne wiedział , że R. S. nie wyszedłby na korytarz gdyby wiedział kto tam na niego oczekuje. Sąd stanął na stanowisku , że z racji pokrewieństwa łączącego K. K. z A. K. świadek zeznawała mało obiektywnie. Zeznanie świadka miało prawdopodobnie na celu wzbudzenie w sądzie poglądu , że R. S. to osoba niegodna zaufania.

Sąd dał wiarę informacjom utrwalonym w pozostałych dokumentach. Nie ujawniły się okoliczności nakazujące wątpić w ich prawdziwość . W szczególności jako rzetelną i obiektywną oceniono opinię biegłego z zakresu medycyny K. Z. (k. 22, 66v-67, 150v). Na ciele pokrzywdzonego stwierdzono nieliczne i niewielkie obrażenia w postaci stłuczeń oraz rozcięcia naskórka na twarzy. Sąd zgodził się z biegłym ,który na podstawie widoku obrażeń i ich umiejscowienia doszedł do wniosku , że sposób działania sprawców nie naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 158 § 1 kk. Widocznie siła uderzeń zadawanych przez oskarżonych nie była duża skoro na ciele pokrzywdzonego pozostały stosunkowo powierzchowne obrażenia. Zdarzenie rozegrało się na klatce schodowej gdzie nie było wiele miejsca pozwalającego na wyprowadzenie mocnego ciosu nogą czy ręką. Nadto R. S. podjął dość efektywną obronę przyciskając ciałem D. A. do drzwi oraz zasłaniając twarz rękami. W czasie zdarzenia interweniował G. S. , który bronił swego bratanka. Dla przypisania występku z art. 158 § 1 kk nie jest wystarczające stwierdzenie , że kilku sprawców pobiło człowieka, bądź biło się ze sobą wzajemnie . Niezbędne jest po temu ustalenie realności (wysokiego prawdopodobieństwa) następstw wymienionych przepisem art. 158 § 1 kk (zob. wyrok SA w Krakowie z 05.05.1994 r., II AKr 46/94, KZS 1994, Nr 5, poz. 17). W realiach rozpatrywanej sprawy w następstwie działania oskarżonych skutek takiego rodzaju nie zaistniał.

Ustalony stan faktyczny uprawnia do przyjęcia , że oskarżeni D. A. i A. K. dopuścili się zarzuconego im czynu. Motywem działania oskarżonych , a przynajmniej oskarżonego A. K., była zemsta za zeznanie złożone przez R. S. w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Piszcu pod sygnaturą II K 700/16. Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia ,że oskarżeni działali z zamiarem kierunkowym wywarcia wpływu na R. S. jako świadka w toczącym się postępowaniu sądowym. W związku z tym , że tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych A. K. poddał się dobrowolnie karze , postępowanie sądowe w sprawie sygn. II K 700/16 zakończyło się wydaniem nieprawomocnego wyroku. W związku z tym A. K. miał świadomość , że nie dojdzie do przesłuchania świadka R. S. przed sądem. Oskarżony A. K. zaakceptował rozstrzygnięcie sądowe i nie składał apelacji od wydanego wyroku. W jego odczuciu sprawa sądowa została zakończona niepomyślnie dla niego , między innymi „dzięki” świadkowi R. S.. Bijąc pokrzywdzonego oskarżony powiedział do niego „ty wiesz za co” , nazwał go również „konfidentem” (zeznanie pokrzywdzonego k.3). Powyższe okoliczności uzasadniają ocenę zachowania

oskarżonych jako aktu odwetu wobec osoby pokrzywdzonego. W taki sposób ocenił również zachowanie oskarżonych pokrzywdzony R. S.. Przepis art. 245 kk nie penalizuje aktów zemsty, dlatego należy przyjąć, że zachowania sprawcze określone tym przepisem są podejmowane do momentu, gdy mogą mieć realny wpływ na czynności świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela oraz oskarżonego (zob. Komentarz do art. 245 kk pod red. Alicji Grześkowiak w zbiorze Legalis). Czynu, którego dopuścili się oskarżeni sąd nie może również zakwalifikować jako występku z art. 157 § 2 kk, mimo że na ciele pokrzywdzonego stwierdzono takiego rodzaju obrażenia. Zeznania świadków, którym sąd dał wiarę, nie dają wystarczającej podstawy aby powiązać obrażenia ciała z konkretnym sprawcą. Pokrzywdzonego były dwie osoby i nie wiadomo czyje działanie wywołało poszczególne urazy. Reasumując sąd uznał winę oskarżonych polegającą na tym, że dnia 24 kwietnia 2017 r w B., działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się naruszenia nietykalności cielesnej R. S. w ten sposób, że po uprzednim wypchnięciu pokrzywdzonego z mieszkania na klatkę schodową przez D. A., uderzali go rękami i kopali po całym ciele. Czyn oskarżonych sąd zakwalifikował jako występku z art. 217 § 1 kk.

Wymierzając karę oskarżonym sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Sąd dostrzegł, że prowodyrem zajścia był oskarżony A. K.. Działanie jego motywowane było zemstą na pokrzywdzonym za złożone przez niego zeznanie. A. K. nakłonił do pobicia R. S. swego kuzyna D. A.. D. A. nie czuł złości wobec pokrzywdzonego, jednak posłuchał A. K. i wspomógł go w wykonaniu czynu zabronionego. Bijąc i kopiąc pokrzywdzonego oskarżeni wywołali u niego ból fizyczny oraz poczucie strachu. Czyn oskarżonych charakteryzuje się wysokim stopniem szkodliwości społecznej. Mając powyższe na uwadze sąd z mocy art. 217 § 1 kk wymierzył D. A. karę 100 stawek dziennych grzywny, gdzie wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 20 zł, zaś A. K. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zróżnicował wymiar kar wobec oskarżonych dostrzegając, że stopień winy A. K. jest wyższy. Oskarżony ten posiada mocno lekceważący stosunek wobec porządku prawnego o czym świadczą okoliczności popełnionego przez niego czynu. Zauważyć należy, że na słowa G. S., że za chwilę zadzwoni na Policję oskarżony ten odparł „to dzwoń sobie” (k. 10). A. K. był kilkakrotnie karany sędownie, odbywał również kary pozbawienia wolności (k. 200). W ocenie sądu brak jest podstaw aby oskarżonemu wymierzyć karę o charakterze wolnościowym. D. A. był jeden raz karany sędownie (k. 201). Oskarżony ten pracuje zawodowo, posiada na utrzymaniu dziecko. W ocenie sądu będzie on w stanie zapłacić orzeczoną przez sąd grzywnę.

W oparciu o przepisy powołane w pkt II i III wyroku sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa opłaty sądowe i pozostałe koszty sądowe.